

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/wladyslaw-anders/78253,Uratowani-z-nieludzkiej-ziemi-Ewakuacja-armii-Andersa-i-ludnosci-polskiej-ze-Zwi.html>



Wizyta Naczelnego Wodza gen. Władysława Sikorskiego w Armii Polskiej w ZSRS - 30 listopada 1941 r. (fot. NAC)

ARTYKUŁ

Uratowani z nieludzkiej ziemi. Ewakuacja armii Andersa i ludności polskiej ze Związku Sowieckiego

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: MARCIN CHORAŹKI 31.01.2021

Od 24 marca do 4 kwietnia 1942 r. do Iranu wydostało się z sowieckiej Rosji

prawie 44 tys. Polaków. Drugi rzut ewakuacji odbył się w sierpniu.

W czasie II wojny światowej miliony polskich obywateli znalazły się pod okupacjami niemiecką i sowiecką. Polityka obydwóch agresorów zakładała wykorzenienie polskości z zajętych terenów. Jednym ze sposobów były wysiedlenia i deportacje.

Wybuch wojny niemiecko-sowieckiej wywołał u wielu Polaków euforię. Obydwaj nasi wrogowie stanęli do rywalizacji na śmierć i życie. Oczekiwano załamania się dominacji niemieckiej.

Niemcy wywieźli do utworzonego Generalnego Gubernatorstwa około 365 tys. Polaków, a władze sowieckie w ramach czterech wielkich deportacji przesiedliły nie mniej niż 325 tys. obywateli polskich. Liczba Polaków, którzy znaleźli się w łagrach, więzieniach i obozach internowania (żołnierze i oficerowie Wojska Polskiego, policjanci i żołnierze Korpusu Ochrony Pogranicza) jest jednak dużo większa.

Środowiska sybirackie szacują ją (na podstawie danych Rządu RP na Wychodźstwie) na ponad milion obywateli polskich, którzy znaleźli się w latach 1939-1941 na „niehumanitarnej ziemi”. Ta liczba pozostaje jednak dyskusyjna i trudna do weryfikacji.



**Wizyta Naczelnego Wodza gen.
Władysława Sikorskiego w Armii**

Polskiej w ZSRS. Na pierwszym planie od lewej widoczni: gen. Władysław Sikorski, gen. Władysław Anders. Na drugim planie od prawej widoczni: gen. Michał Tokarzewski-Karaszewicz, ambasador Stanisław Kot - 12 grudnia 1941 r. (fot. NAC)



Werbliści i orkiestra podczas defilady oddziałów Armii Polskiej w ZSRS gen. Władysława Andersa, najprawdopodobniej w Buzułuku w grudniu 1941 r., z okazji wizyty Naczelnego Wodza, gen. Władysława Sikorskiego (fot. z zasobu IPN)

Czas nadziei

Wybuch wojny niemiecko-sowieckiej wywołał u wielu Polaków euforię, ponieważ obydwaj nasi wrogowie stanęli do rywalizacji na śmierć i życie. Oczekiwano załamania się dominacji niemieckiej.

„Już się ma dosyć tych nieustannych sukcesów, które wzmagają i tak wystarczająco dużą butę niemiecką”

- notował w pamiętniku Stanisław Turnau z Włońca w Świętokrzyskiem. Sądził, że:

„Rosji pobić nie można [...] Niemcy przy swoim systemie okrążania armii nieprzyjacielskiej mogą rozgromić wojska ZSRR, ale zupełne ich pokonanie może być bardzo trudne”.

Przekonanie to było podzielane przez dużą część polskiego społeczeństwa żyjącego pod okupacjami oraz przez polskich polityków w kraju i na emigracji.

Na podstawie układu Sikorski-Majski z 30 lipca 1941 r. sowieckie władze udzieliły „amnestii” wszystkim Polakom znajdującym się w ZSRS i zezwoliły na tworzenie wojsk polskich.

Koalicja antyhitlerowska, która powstała w wyniku wybuchu wojny między dotychczasowymi sojusznikami, przyciągnęła wszystkie państwa będące w konflikcie zbrojnym z III Rzeszą Niemiecką. Sytuacja zmusiła również rząd gen. Władysława Sikorskiego do ponownego nawiązania stosunków dyplomatycznych z ZSRS. Na podstawie układu Sikorski-Majski z 30 lipca 1941 r. sowieckie władze udzieliły „amnestii” wszystkim Polakom znajdującym się w ZSRS i zezwoliły na tworzenie wojsk polskich pod dowództwem zwolnionego z więzienia gen. Władysława Andersa.

Z różnych zakątków „sowieckiego raj” ciągnęły do Buzułuku nad Samarą rzesze polskich obywateli, często w stanie skrajnego wyczerpania. Stworzono z nich pierwsze duże formacje wojskowe, które przygotowywano do walki na froncie wschodnim. Przez cały czas strona polska domagała się uzupełnienia kadry dowódczej o oficerów znajdujących się, według przekonania londyńskich władz, w obozach internowania na terenie ZSRS. Ostatecznie nie ustalono ich losu, który wyjaśnił się dopiero w kwietniu 1943 r., gdy Niemcy odkryli w Katyniu masowe groby polskich oficerów.



Dowódca Armii Polskiej w ZSRS
gen. dyw. Władysław Anders (L)
rozmawia z gen. bryg.
Zygmuntem Bohuszem-Szyszko
(P, do marca 1942 r. dowódca 7.
Dywizji Piechoty, później szef
sztabu tej Armii). Pośrodku płk
dypł. Leopold Okulicki (do marca
1942 r. szef sztabu Armii Polskiej
w ZSRS, od kwietnia 1942 r.
dowódca 7. Dywizji Piechoty). Z
tytu 2 wyższych oficerów Armii
Czerwonej (fot. z zasobu IPN)

Exodus

Z czasem narastał konflikt polityczny i organizacyjny między stroną polską a władzami sowieckimi, które umiejętnie go podsycaly. Spór o status obywatelstwa Ukraińców, Białorusinów i Żydów – obywateli II RP, użycie w walkach niedozbrojonych polskich formacji, sprawa polskich placówek konsularnych w ZSRS oraz nieustanny konflikt dyplomatyczny o przyszłe granice między obydwojoma krajami – wszystko to wydawało się nie do rozwiązania z powodu usztywnienia stanowiska Sowietów.

Od 24 marca do 4 kwietnia 1942 r. przez port w Krasnowodzku nad Morzem Kaspijskim ewakuowano do Iranu około 43 850 osób, w tym ponad 33 tys. żołnierzy z trzech dywizji piechoty. Drugi rzut ewakuacji odbył się w sierpniu tego samego roku. Do portu Pahlavi w Iranie przetransportowano około 70 tys. żołnierzy i cywilów.

Próbujący załagodzić konflikt Brytyjczycy wyszli z inicjatywą przeniesienia wojsk gen. Andersa wraz z uchodźcami do Iranu.

Ostatecznie, w wyniku trójstronnych uzgodnień, od 24 marca do 4 kwietnia 1942 r. przez port w Krasnowodzku nad Morzem Kaspijskim ewakuowano do Iranu około 43 850 osób, w tym ponad 33 tys. żołnierzy z trzech dywizji piechoty. Drugi rzut ewakuacji odbył się w sierpniu tego samego roku. Do portu Pahlavi w Iranie przetransportowano około 70 tys. żołnierzy i cywilów.

We wrześniu 1942 r. ewakuowanych rozmieszczono na terenie Iranu i Iraku. Rozpoczęła się praca nad poprawą kondycji i wyszkoleniem polskich żołnierzy, którzy w 1944 r. stanowili trzon II Korpusu Polskiego dowodzonego przez gen. Andersa.



Dzieci polskie, które dotarły do formującej się Armii Andersa (fot. NAC)

Ludność cywilna została rozlokowana w różnych miejscach na świecie wchodzących wówczas w skład Imperium Brytyjskiego. Polskie osiedla i ochronki dla dzieci znajdowały się w Indiach, Australii, Zimbabwie i Ugandzie. Część Polaków na zawsze pozostała na emigracji.

W marcu i sierpniu 1942 r. z ZSRS wyjechało około 115 tys. Polaków. Pozostali polscy obywatele, różnych narodowości i wyznań, nie opuścili ZSRS, a groby części z nich rozsiane są po różnych zakątkach imperium Stalina.



Okładka popularnonaukowej publikacji o Armii Polskiej gen. Andersa w Związku Sowieckim autorstwa Sławomira Kalbarczyka (Wydawnictwo IPN)

COFNIJ SIĘ